

OSP tworzyła się w Choszczynie

22.03.2016.

CHOSZCZNO. O tym, że na wsiach działają jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej wiedzą wszyscy, ale że takowa istnieje również w stolicy naszej gminy, raczej mało kto. – Do akcji nie wyjeżdżamy, ale mamy w swoich szeregach najwięcej przeszkolonych strażaków – mówi prezes JAROSŁAW KALETA. W piątek wieczorem podsumował miniony rok, wybrali też nowe władze.

Historia choszczeńskiej Ochotniczej Straży Pożarnej jest wyjątkowo bogata i tak naprawdę, to właśnie w stolicy naszej gminy stworzone zostały podwaliny pod to, co obecnie widzimy w środowiskach wiejskich. Tylko najstarsi ochotnicy pamiętają, że obecną remizę, którą użytkuje Państwa Straż Pożarna wyremontowali członkowie choszczeńskiej OSP, a JÓZEF ANDRYSZCZAK z Radunia doskonale pamięta czasy, gdy odzyskiwali cegły ze zniszczonych wojną domów. W historii OSP opracowanej przez ZBIGNIEWA LEWANDOWSKIEGO czytamy, że osadnicy, którzy wyrazili chęć wstąpienia do tworzonej OSP spotkali się na pierwszej zbiórce dokładnie 15 września 1945 roku.

Tu jako współzałożycieli wymienia się nazwiska: JANA ZANIEWSKIEGO, IGNACEGO SOBCZAKA, HENRYKA BANASZKA, LUDWIKA PYRYTA, MICHAŁA KARDASA, JÓZEFA KARDASA, ADAMA KARDASA, LEONA POTOMSKIEGO, WŁADYSŁAWA LENARDA, JANA LENARDA, CZESŁAWA ŚNIEGULI, TADEUSZA ŁYKI, WŁADYSŁAWA BRANDTA i JÓZEFA ULASA. Z zamieszczonych tam ciekawostek warto przytoczyć choćby taką, że już na początku 1946 roku choszczeńska OSP otrzymała telefon alarmowy z numerem 44, a do akcji dojeżdżali wówczas amerykańskim dodge’m. Trudno w to uwierzyć, ale już w 1948 roku OSP w Choszczynie zrzeszała 347 członków i była najliczniejszą organizacją społeczną w powiecie. Dopiero od 1 stycznia 1973 roku (na bazie OSP) powołana została do życia Zawodowa Straż Pożarna w Choszczynie, i choć ochotnicy mogli nadal korzystać z ich sprzętu, to jednak już nigdy później nie byli równie aktywni. Wspominając ich działania, obowiązkowo należy podkreślić, że przez kilkadziesiąt lat istnienia brali udział w wielu spektakularnych akcjach, w tym także gasili pożary wzniecane w Szczecinie w grudniu 1970 roku.

Dziś OSP Choszczno liczy 26 członków (w tym czterech honorowych), a większość z nich jest członkami Państwowej Straży Pożarnej. Jako ochotnicy nie biorą udziału w akcjach, ale wspierają działania związane z przeprowadzaniem zawodów sportowo-pożarniczych. – Przyniśliśmy się również do zainstalowania systemu wizualizacji i lokalizacji pojazdów – podkreśla prezes. Dodał, że pomagają również w organizacji zawodów wędkarskich. Mimo tego, że w mieście maleje zainteresowanie działalnością w OSP, to jednak oni nadal chcą działać. W piątek wybrali nowy zarząd, w skład którego weszli: J. Kaleta (prezes), MIROSŁAW DZIDEK (naczelnik), KRYSZTOF KOWAL (skarbnik), KAROL ŁASOWSKI (sekretarz), ROBERT SIERADZKI (członek) oraz komisja rewizyjna: MIROSŁAW JANKOWSKI (przewodniczący), DARIUSZ RYCHTER (sekretarz) i TOMASZ KWIATKOWSKI (członek).

Tadeusz Krawiec

